

Dowód rejestracyjny, także na gruncie prawa polskiego, potwierdza tożsamość pojazdu, tym niemniej nie jest dowodem jego własności - co zresztą znajduje odzwierciedlenie w art. 73 ust. 1 p.r.d., odróżniającego te dwa dokumenty.

Natomiast dane zawarte w polskim dowodzie rejestracyjnym, zgodnie z załącznikiem 3 do powołanego rozporządzenia, obejmują m.in. oprócz danych dotyczących posiadacza pojazdu, także dane właściciela pojazdu, takie jak nazwisko lub nazwa, nr PESEL lub REGON oraz adres (części C.2.1- C.2.3) - które musiały, w świetle polskich przepisów, zostać w dowodzie uwidocznione na podstawie bezspornego dowodu własności. Tak więc porównanie dowodu własności w rozumieniu § 4 ust. 1 rozporządzenia, takiego, jak np. umowa sprzedaży z danymi zawartymi w powyższych rubrykach dowodu rejestracyjnego i stwierdzenie ich niezgodności uzasadnia już z tego powodu wątpliwości do tego, komu przysługuje prawo własności a w konsekwencji uzasadnia wprowadzenie regulacji dopuszczającej wyjaśnienia sytuacji (np. czy rozbieżności te nie są wynikiem jedynie np. niezarejestrowania pojazdu przez poprzedniego właściciela) - co, jak uznał ustawodawca, może nastąpić przez zbadanie innych dokumentów, takich jak poprzednio zawarte umowy przenoszące własność tego pojazdu.

W przypadku zagranicznych dowodów rejestracyjnych, których procedurę wystawiania oraz zakres zawartych w nich danych określają przepisy innych państw, brak jest oczywistej możliwości stwierdzenia tego rodzaju rozbieżności na podstawie porównania treści zapisów umowy przenoszącej własność pojazdu oraz wpisów w dowodzie rejestracyjnym, a co się z tym wiąże - także podobnych podstaw do wprowadzenia regulacji nakazujących organowi ustalenie własności w oparciu o inne dokumenty, m.in. takie jak poprzednie umowy przenoszące własność. W rozpoznawanej sprawie skarżący wraz z wnioskiem o rejestrację przedłożył umowę sprzedaży opisanego na wstępie samochodu, zawartą na terenie W. B. (S.) pomiędzy: T. D. jako zbywcą i P. D. jako nabywcą, oraz dowód rejestracyjny wydany przez b. organ rejestrujący, do którego w momencie rejestracji wpisane zostały dane P. D. Jak wynika ze znajdującego się w aktach tłumaczenia tych dokumentów, skarżący został wpisany do powyższego dowodu jako "zarejestrowany użytkownik". Jako datę nabycia w dokumencie tym wskazano (...) sierpnia 2010 r., przy czym należy odnotować, że tłumacz przysięgły zawarł dodatkowo na sporządzonym tłumaczeniu do punkt 6 "Registered Keeper/Zarejestrowany Użytkownik" uwagę o treści: "Ze względu na to, że b. dowód rejestracyjny pojazdu nie jest dowodem własności pojazdu oraz że nie ma w nim podanych danych osobowych właściciela pojazdu a jedynie osoby odpowiedzialnej przed władzami za dopełnienie rejestracji i opłacania podatków drogowych należnych od danego pojazdu, stąd też w dokumencie rejestracyjnym używa się formy ogólnej "nabyć".

W tłumaczeniu na język polski pozostawia się tę ambiwalentność, gdyż przetłumaczenie tego wyrazu jako "zakupić", "kupić" byłoby nadinterpretacją ze strony tłumacza. Inne dokumenty doprecyzowują czy dane nabycie to transakcja kupna-sprzedaży, darowizna, udostępnienie czy oddanie w użytkowanie i.t.d." Z powyższego wynika zatem, że na podstawie zapisów dowodu rejestracyjnego można było co najwyżej stwierdzić, że skarżący jeszcze przed sporządzeniem w dniu (...) stycznia 2016 r. umowy sprzedaży pojazdu, był na podstawie (nieokreślonego w dowodzie) tytułu prawnego w posiadaniu przedmiotowego pojazdu i figurował w dowodzie rejestracyjnym jako jego zarejestrowany użytkownik, którego nie należy jednak automatycznie utożsamiać z właścicielem pojazdu. Wbrew więc twierdzeniom zaskarżonej decyzji, z samego dowodu rejestracyjnego nie wynikało zatem, że skarżący był właścicielem pojazdu od 2010 r. i że w tym zakresie istnieje sprzeczność z umową z dnia (...) stycznia 2016 r. Stąd też należy przyznać rację skarżącemu, że o ile organ rejestrujący nie wskazał innych, uzasadnionych powodów podważenia umowy sprzedaży dołączonej do wniosku, nie był uprawniony do kwestionowania kompletności i rzetelności przedstawionej dokumentacji w oparciu jedynie o treść tej umowy i wpis do

Zagraniczny dowód rejestracyjny a prawo własności

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 06, październik 2017 12:57

Marcin Maksymiuk

Odsłony: 6778

dowodu rejestracyjnego. Takich podstaw nie dostarczyła także, w ocenie Sądu, korespondencja z b. organem rejestrującym (DVLA).

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 12 stycznia 2017 r. III SA/Wr 1237/16

Źródło: [CBOSA](#)